Stołyhwo, Kazimierz

"Quelques dispositions rares des os du crâne chez des foetus humains et des nouveau nés", J. Jarricot, "Bullet. de la Societé d'Anthrop. de Lyon", 1907 : [recenzja]

Światowit 8, 118-123

1907

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

teoryi, uznającej archeolity za narzędzia ludzkie stawiali im cały szereg zarzutów, starając się wytłómaczyć ich powstanie działaniem czynników naturalnych. Otóż z badań Verworna okazało się, że na 121 krzemieni, wykazujących jednoboczne obrobienie krawędzi, 115 okazów czyli 95% było obrobionych zgodnie z regułą, a zaś tylko 6 okazów czyli 5% — wbrew regule. „Cyfry te przemawiają same za siebie“, — kończy Verworn, — „komentować je byłoby zbyteczne“. *K. Stołyhwo.*

Dr. J. Jarricot. „*Quelques dispositions rares des os du crâne chez des foetus humains et des nouveau nés*“. (Kilka rzadkich właściwości czaszki u płodów i noworodków ludzkich). Bullet. de la Societé d'Anthrop. de Lyon 1907.

Klinika położnicza w Lyonie posiada zbiorek 33 czaszek noworodków i płodów ludzkich; w skład jego wchodzą zarówno okazy normalne, jak czaszki hydrocephaliczne, achondroplastyczne i t. p. Jarricot zajął się ich zbadaniem i stwierdził kilka rzadkich właściwości budowy.

I-o. Na czaszce płodu 7-iomiesięcznego, achondroplastycznego kości ciemieniowe ujawniały obustronną zupełną dwudzielność. Podział spowodowany był obecnością szwu poziomego, idącego od szwu wieńcowego do szwu węgłowego i dzielącego każdą z kości ciemieniowych na dwie części: górną i dolną. Badanie promieniami Roentgena wykazało, że każda z tych części składa się z okolicy centralnej, zgęszczonej i zbitej, oraz z pierścienia obwodowego, rzednącego coraz bardziej ku brzegom. Przypadki dwudzielności zupełnej kości ciemieniowych są niezmiernie rzadkie; na 500 czaszek zbadanych pod tym względem Jarricot nie znalazł ani razu budowy podobnej, a Ranke i Hyrtl stwierdzili ją zaledwie dwukrotnie w olbrzymiej liczbie 5,000 czaszek. Czy dwudzielność kości ciemieniowych u dzieci, niemowląt i płodów jest objawem zarówno rzadkim, jak u dorosłych? Jarricot sądzi, że nie. Zdaniem jego liczba 19-tu przypadków dwudzielności zupełnej, zaobserwowanej dotychczas u osobników młodych, przewyższa stosunkowo rezultat statystyki nad dorosłymi, ponieważ ilość obserwacyj musiała tu być znacznie mniejsza. Nadto jeśli przyjmiemy wraz z Toldtem, Derselbem, Bianchim, Schwalbem, Hrdličką i innymi, że kość ciemieniowa powstaje z dwóch ośrodków kostnienia i że ośrodki te ulegają zlaniu pod koniec 3-go lub w połowie 4-go miesiąca życia płodu [1]), — to jasnem się stanie, że im bardziej zbliżać się będziemy do tego okresu, tem częściej spotykać możemy przypadki dwudzielności ciemieniowej. Wystarczy bowiem opóźnienia czynności osyfikacyjnych, lub zajścia przeszkód w zrasta-

---

[1]) Według Le-Doubla zlewanie to odbywa się jeszcze w 5-ym miesiącu (K. S.)

niu się szwu, by spowodować wytworzenie się tego objawu. Jarricot skłania się bardziej do drugiego przypuszczenia, t. j. hypotezy przeszkód w obliteracyi. Zdaniem jego, niezależnie od innych przyczyn, być może również działających w tym względzie, lecz nam nieznanych, czynnikiem, wywołującym przeszkody w zrastaniu się szwów zdaje się być niewspółmierność przyrostu mózgu i pokrywy mózgowej, bądź nadzwyczajne zwiększenie się cieczy mózgowo-rdzeniowej. Czy oba te czynniki działają oddzielnie? czy nie mogą występować jednocześnie, wywołując skutek zsumowany? Zdaniem autora odpowiedź na te pytania byłaby przedwczesna. Jedno tylko jest stwierdzone, mianowicie liczne przypadki współistnienia wodogłowia i dwudzielności kości ciemieniowych. Na 15 przykładów dwudzielności, podanych przez Schwalbego u płodów, noworodków i dzieci, 8 razy miało to miejsce, to samo stosuje się i do przypadku opisanego przez Jarricota. Wprawdzie autor nie wyprowadza stąd wniosków ostatecznych, lecz sądzi: „że hypoteza hydrocephalii, nawet jako jedynej przyczyny dwudzielności, ma za sobą pozory prawdy. Brak śladów wodogłowia na niektórych czaszkach nie dowodzi bynajmniej, by w pewnym okresie ontogenezy wodogłowia tu nie było; być może, że właśnie dwudzielność ciemieniowa jest tu jedynym śladem przebytej hydrocephalii“. Nadto, zdaniem autora, hypoteza ta znakomicie tłumaczy rzadkość występowania dwudzielności u osobników dorosłych; wynika to stąd mianowicie, że nieznaczna tylko ilość hydrocephalów utrzymuje się przy życiu. Ci, którzy nie wymarli od razu, w pierwszych tygodniach lub miesiącach życia, ulegają zdziesiątkowaniu pomiędzy 3-cim a 6-ym rokiem, wskutek zapalenia opon mózgowych lub rozmaitych zakażeń.

II-o. Czaszka noworodka, której norma verticalis wykazywała obecność sześciu ciemiączek. Ciemiączka te były rozmieszczone, jak następuje: a) wzdłuż szwu strzałowego znajdowało się ciemiączko strzałowe (obelique) j węgłowe (lambdoïde); b) na szwie węgłowym z każdej strony znajdowało się ciemiączko śródwęgłowe (amphilambdique) i ciemiączko gwiazdowe (astérique). Pomijając ciemiączka węgłowe i gwiazdowe, jako występujące normalnie, autor przechodzi do dwóch pozostałych. Ciemiączko strzałowe spotyka się dość często Pierwszy Albinus (1737) zaobserwował je w postaci wcięcia; następnie wspominają o niem; Gerdy, Augier, Anuczyn, Bianchi, Hamy, Humphry, Frassetto, Broca i inni. Kształt ciemiączka tego jest dość zmienny; niekiedy ma ono postać szczeliny poprzecznej, niekiedy posiada kształt dwóch trójkątów równoramiennych, przylegających podstawami do szwu strzałowego; niekiedy wreszcie jednego trójkątu brak, a wówczas ciemiączko jest jednoboczne. Rozmiary jego również ulegają wahaniom; w przypadku, o którym mowa największa średnica w kierunku poprzecznym wynosiła 17 mm., a w kierunku przednio-tylnim 7-mm. Hypoteza, uznająca ciemiączko strzałowe za objaw atawistyczny, mianowicie za reminiscencyę otworu ciemieniowego niektórych płazów i gadów kopalnych, liczy wielu zwolenników [1]).

---

[1]) Otwór ciemieniowy zaobserwowano między innemi: u Stegocephalów, czyli

W twierdzeniu tem opierają się oni na śladach, jakie trzecie oko kręgowców niższych pozostawiło w mózgu ssaków w postaci ciała szyszkowatego (glandula pinealis, seu epiphysis cerebri). Jarricot sądzi jednak, że wyniki dotychczasowych badań nie wystarczają dla rozstrzygnięcia tej kwestyi, tem bardziej, że „badania ściślejsze wykazały istnienie, — przynajmniej u niektórych niższych czaszkowców, nie, jak przypuszczano pierwotnie, jednego narządu szyszkowatego, mniej lub więcej rozwiniętego lub zanikłego, lecz dwóch, trzech, a nawet kilku utworów ciemieniowych. mogących współistnieć i ujawniających według wszelkiego prawdopodobieństwa pochodzenie rozmaite. Obecnie rozróżniane są: ciało szyszkowate, organ ciemieniowy, paraphysa i oczy ciemieniowe dodatkowe". Znaczenie paraphysy i oczów dodatkowych jest, jak dotąd, najbardziej zagadkowe i najmniej zbadane, wskutek czego Jarricot sądzi, że nie może być mowy o jakimkolwiek homologizowaniu tych narządów. Co się tyczy ciała szyszkowatego i organu ciemieniowego. to i w tym zakresie homologie są złożone i trudne do przeprowadzenia. „U gadów, żab, ryb kościstych i krążkoustych oba te narządy istnieją jednocześnie, jako niezależne produkty wzgórzomózgowia (thalamencephalon). Rozwój ich jednak jest bardzo nierównomierny, mianowicie jeden tylko rozwija się w aparat przyjmujący światło (photorecepcyjny) drugi natomiast bywa zazwyczaj szczątkowy, a przynajmniej bardzo mało zróżnicowany. Przytem niezawsze ten sam narząd ulega rozwojowi. Np. u jaszczurki i u anguis [1]) organ ciemieniowy staje się narządem ocznym, natomiast u płazów bezogonowych ciało szyszkowate ulega silniejszemu zróżnicowaniu.

Z pośród krążkoustych u Petromyson ciało szyszkowate posiada budowę właściwą siatkówce, a zaś organ ciemieniowy jest słabo rozwinięty i z punktu histologicznego zagadkowy". Trudność rozpoznania charakteru tych narządów wzrasta jeszcze wskutek przypuszczenia, że nie są one utworami genetycznie nieparzystemi i medyalnemi, jak przypuszczano dotychczas. Hill zaobserwował, że u ryb kościstych rozmieszczenie ich jest skośne względem płaszczyzny medyalnej. U krążkoustych oba narządy, górny i dolny łączą się: jeden z prawym zwojem uzdeczki (habenula), drugi z lewym. Prenant cytuje również rozmaite spostrzeżenia, przemawiające za hypotezą pierwotnej symetryi pęcherzyków ciemieniowych. Lecz wobec tego czy nie należałoby przypuścić, że niektóre kręgowce posiadały oprócz

---

płazów pancerzogłowych okresu węglowego, permu i triasu,—u Pythonomorphów, gadów łuskowatych z okresu kredowego,—u wielu Rhynchocephalów kopalnych, a także u Hatteria punctata dziś jeszcze żyjącej na Nowej Zelandyi, — u Theromorphów, gadów z okresu permskiego i triasu,—u Ichtyosaurów, czyli rybojaszczurów z triasu, jury i kredy, — u Sauropterygów z tych samych okresów (J. Laguzen), wreszcie u dziś żyjącej Uromastix spinipex (jaszczurka grubojęzyczna) różnego wieku, oraz u bardzo młodych jesiotrów. (Le Double). (K. S).

[1]) Anguis fragilis—z jaszczurek krótkojęzycznych. (K. S).

pary oczów zasadniczych jeszcze drugą parę narządów wzrokowych pobocznych, nie zaś oko ciemieniowe pojedyńcze, medyalne? Kwestya ta również oczekuje dopiero rozwiązania. Wogóle jednak, zdaniem Jarricota, byłoby rzeczą conajmniej przedwczesną chcieć odrzucać na podstawie badań dotychczasowych wszelką możliwość homologii pomiędzy gruczołem szyszkowatym ssaków i narządem ciemieniowym przyjmującym światło.

O ile znaczenie atawistyczne ciemiączka strzałowego podlegać może dyskusyi, o tyle sam fakt występowania tego ciemiączka stanowi niezaprzeczone poparcie teoryi Frassetty. Wypowiada on mianowicie twierdzenie, że ciemiączka (fontanellae) powstawać mogą w każdym punkcie czaszki, gdzie tylko zachodzi zetknięcie się trzech lub kilku ośrodków kostnienia, i wyłącznie tylko w tych punktach. Otóż, wobec 4-ch ośrodków kostnienia, jakie przyjmuje Frassetto dla każdej z dwóch kości ciemieniowych, położenie ciemiączka strzałowego odpowiada w rzeczywistości najzupełniej temu punktowi czaszki, który Frassetto wyznaczył dla niego teoretycznie; jest to punkt styczny czterech ośrodków górnych kości ciemieniowych.

Na tej samej czaszce, na której Jarricot zaobserwował obecność ciemiączka strzałowego, stwierdził on także obustronne występowanie ciemiączek śródwęgłowych (amphilambdique). Objaw ten stanowi również potwierdzenie teoryi topograficznej Frassetty. Po raz pierwszy ciemiączko to zostało zaobserwowane w r. 1900, jednocześnie przez Frassetę i Maggiego. Wogóle jest to objaw rzadki. Jarricot zwraca uwagę, że na liczbę 22-ch ciemiączek teoretycznie przyjmowanych przez Frassettę pozostało już tylko 5 nie stwierdzonych dotychczas faktycznie.

III-o. Na trzech czaszkach płodów dojrzałych, być może noworodków, autor zaobserwował u szczytu szwu węgłowego po dwie kostki nadliczbowe, ujęte pomiędzy gałęzie tego szwu, oraz szew poprzeczny, łączący obie gałęzie. Szew prostopadły, idący od lambdy do szwu poprzecznego, oddzielał jedną kostkę od drugiej. W dwóch innych przypadkach, u płodu 8-o miesięcznego normalnego i u płodu hydrocephalicznego, występowało po jednej kostce nadliczbowej w górnej części szwu węgłowego, w bok od linii medyalnej. Autor najzupełniej słusznie podkreśla chaos, jaki istnieje w terminologii utworów potylicowych nadliczbowych; częstokroć autorowie używają nazw rozmaitych dla oznaczenia jednej i tej samej kości, lub odwrotnie, utwory rozmaite oznaczają jednem mianem [1]). Unikając tego błędu i chcąc dokładnie określić zaobserwowane przez siebie kostki, Jarricot wylicza przedewszystkiem szereg szwów anormalnych, występujących w górnej części łuski potylicowej, poczem, w związku z rozkładem tych szwów,

---

[1]) Kość epaktalna (epactale) oznaczona bywa nazwami: os triquetra (Oläus Wormius), os incae (Tschudy i Riviero), os praeinterparietale, os ruinianum (Calori), os lamdoïdien (Debierre), os triquetrum seu apicis (Frank Russel) os de la fontanelle postérieure etc. Kość ciemieniowa (interparietale) oznaczana bywa nazwami: os magnum triangulare occipitis i ossiculum tricuspidale (z Le-Doubla K. S).

oznacza położenie kości epaktalnej, międzyciemieniowej i wyrostka językowatego lambdy [1]).

Z tego rozgatunkowania wynika, że w zakresie kostek zaobserwowanych przez autora na czaszkach pięciu płodów, trzykrotnie mamy do czynienia z kośćmi epaktalnemi, dwukrotnie zaś z tak zwanemi kostkami Wormiusza (ossa Wormianae) [2]).

Charakter tych utworów nie jest jeszcze wyjaśniony. Zdawaćby się mogło, że badania nad liczbą ośrodków kostnienia, w górnej, błoniastej części łuski potylicowej [3]) przyczynią się do rozwiązania tej kwestyi, jednak zdania uczonych są w tym względzie bardzo różnorodne i wahają się od 1-go aż do 6-ciu ośrodków osyfikacyi. Niezgodność tę Jarricot tem tłomaczy, że być może, niema reguły stałej dla osyfikacyi części błoniastej łuski. Wszak jedynie tylko kości rozwijające się na podstawie chrząstkowatej zdają się mieć w tym względzie o ile nie stałość zupełną, to przynajmniej wielką prawidłowość. „Czyż wodogłowie, nawet lekkie i przemijające, lub silniejszy rozrost masy mózgowej nie mogą stać się przyczyną nieprawidłowości w powstawaniu i we wzajemnych stosunkach ośrodków kostnienia? Wiadomo przecie, jak częste są kostki Wormiusza na czaszkach, zdradzających anormalny napór z wewnątrz“. Hypoteza ta, w zakresie kości epaktalnych i kostek Wormiusza, zdaje się być autorowi o wiele prawdopodobniejszą, niż hypoteza reminiscencyi atawistycznej, przyjmowana przez szkołę włoską. „Zdaniem mojem, — pisze Jarricot, — kość epaktalna należy do kategoryi kostek Wormiusza, te zaś kostki uważam, zgodnie z Le-Doublem, bynajmniej nie za objaw atawistyczny, lecz raczej za wynik lekkiej przypadłości patologicznej, np. wodogłowia, lub braku współmierności pomiędzy rozrostem mózgu i jego pokrywy“. Co się tyczy dwóch innych anomalij budowy części błoniastej łuski, mianowicie kości międzyciemieniowej i wyrostka językowatego

---

[1]) Kość m i ę d z y c i e m i e n i o w a zajmuje błoniastą czyli górną część łuski potylicowej; z góry i boków ogranicza ją szew węgłowy, z dołu szew poprzeczny, t. zw. biasteryczny. Kość e p a k t a l n a zajmuje część szczytową rozwidlenia węgłowego; z góry i boków obejmuje ją szew węgłowy, granicę dolną stanowi szew poprzeczny, łączący obie gałęzie szwu węgłowego, przechodzący zazwyczaj bliżej punktu lambda, niż asterionów. Kość epaktalna i międzyciemieniowa mogą współistnieć, a w takim razie granicę górną kości międzyciemieniowej stanowi szew poprzeczny, będący dolną granicą kości epaktalnej. Wyrostek językowaty lambdy wytwarza się wskutek wydłużenia szwu węgłowego ku górze, tak, iż górna część potylicy wkracza niejako pomiędzy kości ciemieniowe.

[2]) Są to utwory, występujące nakształt wysepek kostnych w szwach normalnych czaszki. Najczęściej spotykają się one w szwie węgłowym, rzadziej w strzałowym, wieńcowym i skroniowym (Rauber).

[3]) Łuska potylicy (Squama occipitalis) składa się z dwóch części, różnych genetycznie; dolna mianowicie, rozwija się na podstawie chrząstkowatej, górna zaś, leżąca powyżej wygórowania potylicowego zewnętrznego (protuber. occipit. externa), rozwija się na podstawie błoniastej. (K. S.).

lambdy,—to autor bardziej jest skłonny do przyznania im znaczenia atawistycznego. Pierwszą z nich uważa on za utwór homologiczny kości międzyciemieniowej wielu kręgowców, drugą zaś za odpowiednik listwy kostnej, wydłużającej łuskę potylicową niektórych kręgowców, mniej lub więcej daleko pomiędzy kości ciemieniowe.

Praca ta, zarówno, jak inne prace Jarricota, jest cennym nabytkiem w literaturze antropologicznej ze względu na krytycyzm autora, który nic nie przyjmuje a priori, lecz stara się jaknajdokładniej badać fakty i z rezultatów osiągniętych tą drogą wyprowadza oględne wnioski. Jest to jedyny sposób, zapobiegający tworzeniu nieuzasadnionych hypotez.

K. Stołyhwo